

STEFAN MANDECKI

Szkola główna Gospodarstwa Wiejskiego
W a r s z a w aK. CZERNIEWSKI: **STATYSTYKA ROLNICZA**Państwowe Wydawnictwa Naukowe
Warszawa — Łódź 1964 s. 325

W rozległej i ważnej dyscyplinie statystyki możemy współcześnie wyróżnić dwa zasadnicze działy: statystykę teoretyczną oraz statystykę stosowaną, która z kolei dzieli się na szereg poddziałów odpowiadających poszczególnym dyscyplinom lub dziedzinom życia gospodarczego. Omawiana publikacja prof. dr K. Czerniewskiego stanowi podręcznik (skrypt) ze statystyki rolniczej a więc statystyki stosowanej. Z tego zakresu mamy dotychczas w języku polskim — oprócz znanego tłumaczenia z języka rosyjskiego pracy M. P. Altunina (Praktyczny kurs statystyki ogólnej i rolnej, 1952) — tylko bardzo nieliczne własne pozycje. Do nich należą, jeśli pominąć opracowania o charakterze artykułowym: M. Czerniewska i S. Kuziński — Statystyka rolnicza (1953) i K. Czerniewski — Wskazówki metodyczne w zakresie statystyki produkcji rolniczej (GUS, 1962).

Opracowanie podręcznika z zakresu statystyki rolniczej nie jest zadaniem łatwym. Trudności wynikają z kilku przyczyn. Pierwsza dotyczy samego pojęcia statystyki rolniczej, jej zadań i zakresu. Brak jest również dostatecznego opracowania w zastosowaniu do codziennej praktyki statystycznej osiągnięć teorii statystyki, wykazującej w ostatnich dziesięcioleciach bardzo dynamiczny rozwój. Problem ten występuje zwłaszcza na tle stosunku dochodzeń statystycznych o charakterze wyczerpującym do częściowych, typu ankietowego, oraz sprawozdawczości, której rola poznawcza, zwłaszcza w krajach socjalistycznych szczególnie się spotęgowała. Odrębną trudność stanowi pytanie, czy i w jakim zakresie przy opracowywaniu podręcznika ze statystyki rolniczej, jako stosowanej, celowe jest ujmowanie zagadnień z zakresu statystyki matematycznej. Z tego punktu widzenia dotychczasowe publikacje K. Czerniewskiego, jak przede wszystkim niniejsza praca, noszą w znacznym stopniu jak gdyby pionierski charakter w tej dziedzinie. Uznać ją trzeba za pierwszą próbę w literaturze polskiej ustalenia zakresu oraz usystematyzowania pojęć i metod statystyki rolniczej. Dlatego też wydanie tej pozycji należy powitać z uznaniem. Należy jednocześnie nadmienić, że Autor jako długoletni kierownik departamentu statystyki rolnictwa GUS, a więc dysponujący dużym doświadczeniem praktycz-

nym, a jednocześnie jako kierownik Katedry Statystyki Rolniczej SGGW, jedynej katedry w Polsce z tego zakresu, jest niewątpliwie najbardziej powołaną osobą dla podjęcia się tego dzieła. Dowodzi tego zresztą przedłożona praca. Autor wykazuje w niej dużą swobodę i łatwość w przystępnym i jasnym ujmowaniu nieraz bardzo zawiłych zagadnień, dobre opanowanie metod i źródeł statystycznych, rozległy zasób wiadomości teoretycznych i praktycznych oraz umiejętność ograniczenia się do podawania problemów najbardziej istotnych.

Nie znaczy to, aby omawiana publikacja nie nasuwała pewnych uwag merytorycznych. Można by ich wysunąć nawet dość sporo, jak zawsze przy próbach zakreszenia wyraźnych ram dla każdej dyscypliny naukowej. W niniejszej wypowiedzi ograniczę się tylko do niektórych najbardziej, wydaje mi się, istotnych, zdając sobie sprawę z dyskusyjnego ich charakteru. Dotyczyć będą one głównie niektórych pojęć oraz związanego z tym zakresu i układu podręcznika..

Całość materiału ujął Autor w 16 rozdziałach uzupełnionych obszernym aneksem. W pierwszych trzech rozdziałach podaje zadania i przedmiot statystyki rolniczej, rozwój historyczny oraz organizację statystyki rolniczej w Polsce. Stanowią one wstępną część pracy. Ujęcie właściwej problematyki zaczyna się w rozdz. IV, poświęconym scharakteryzowaniu ogólnej metodyki statystycznych badań ekonomiczno-rolniczych. Autor zamieszcza tu klasyfikację metod, dzieląc je na wyczerpujące i częściowe oraz krótko je omawia, a następnie charakteryzuje ogólnie metodę bilansów rolniczych. W dalszych rozdziałach (V—XI) omawia poszczególne działy statystyki rolniczej. Zostały tu przedstawione kolejno: statystyka rolniczych środków trwałych (V), statystyka pracy w rolnictwie z bilansem siły roboczej (VI), statystyka mechanizacji z bilansem siły pociągowej oraz statystyka postępu techniczno-ekonomicznego (VII), statystyka użytkowania ziemi (VIII), statystyka produkcji roślinnej (IX), statystyka produkcji zwierzęcej (X) oraz statystyka struktury agrarnej, cen i świadczeń w rolnictwie (XI). Pozostałe rozdziały obejmują problematykę już bardziej ogólną, a więc rolnicze bilanse materiałowe — nawozowy, nasion kwalifikowanych, paszowy, obrotu stada i produktów rolnych — (XII), sprawozdawczość w rolnictwie (XIII), zbiorcze mierniki produkcji rolniczej (XIV), bilanse szachownicowe (XV), i wreszcie dodatkowo — programowanie liniowe, jako końcowy rozdział XVI.

W aneksie zamieszczono tekst rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie spisów w zakresie statystyki rolniczej, wykaz cen stosowanych do produkcji rolnictwa w latach 1961—1965 oraz wzory niektórych formularzy spisowych. Najistotniejszą i najobszerniejszą część aneksu stanowi wykaz ważniejszych wzorów ze statystyki matematycznej (str. 271—325) w opracowaniu dr Teresy Marszałkiewicz.

Jak wynika z tego krótkiego przeglądu, omawiana w pracy tematyka jest zakresłona szeroko i generalnie rzecz biorąc, odzwierciedla aktualny stan i dorobek statystyki rolniczej, który istotnie jest dziś już bogaty i wszechstronny. Niemniej, przyjęty układ materiału nasuwa pewne wątpliwości. Zanim jednak przejdę do ich omówienia, chciałbym najpierw zwrócić uwagę na sposób, w jaki Autor ujmuje zadania i przedmiot statystyki rolniczej, ponieważ w pewnej mierze nie pozostało

to bez wpływu na zakres i rozkład materiału przedstawionego w podręczniku.

Omawiając przedmiot i zadania Autor bardzo trafnie definiuje pojęcie statystyki rolniczej. Rozumie pod tym pojęciem metodykę badań statystycznych w rolnictwie, ujmując ją jako zbiór metod badawczych w szerokim tego słowa znaczeniu, czyli m. in. łącznie z analizą zebranego materiału. Ale jednocześnie dodaje, że w wyniku badań powstają zbiory liczb statystycznych, które praktycznie też nazywamy statystyką rolniczą. Autor nie znalazł tu odpowiedniego terminu dla tego różnego zakresu treści i w ten sposób utrzymał w podręczniku dotychczasowe dwoiste pojęcie statystyki rolniczej. Oczywiście posługiwanie się tym samym terminem dla dwóch oddzielnych pojęć nie jest szczęśliwym rozwiązaniem i pożądanym byłoby na przyszłość wprowadzenie tu odrębnej terminologii. Należałoby przy tym pamiętać, że pojęcie statystyki jako zbioru liczb jest pojęciem bardziej pierwotnym aniżeli statystyki jako metodyki. Można by rozważyć sugestję, czy nie byłoby celowe zachowanie rzeczownikowego określenia, jak statystyka rolnictwa, produkcji roślinnej, produkcji zwierzęcej itp. dla zbioru charakterystyki liczbowej zjawisk, podobnie jak statystyka Polski, handlu zagranicznego itd., natomiast przymiotnikowe określenie, a więc statystyka rolnicza utrzymać wyłącznie w znaczeniu metod badawczych, bądź też zastosować bardziej jednoznaczny termin, jak metodyka rolniczych badań statystycznych, czy metodyka badań statystycznych w rolnictwie.

Ta dwoistość pojęcia odbiła się także na ujęciu zadań i przedmiotu omawianej dyscypliny. Tak więc, wg Autora „zadaniem statystyki rolniczej jest liczbowe ujęcie stanu i rozwoju stosunków rolniczych oraz produkcji rolniczej w oparciu o dostatecznie pełne, ścisłe i aktualne materiały statystyczne” (s. 7). Niewątpliwie tak sformułowane zadanie odnosi się przede wszystkim do statystyki rolniczej jako zbioru charakterystyk liczbowych. Dlatego też Autor dodaje zaraz po tym stwierdzeniu, że „mamy dwa zadania statystyki rolniczej jako nauki: tworzenia metod badawczych i tworzenia zbioru prawd poznanych”. Pomijam tu niejasność pojęcia „tworzenia zbioru prawd poznanych”, bo zapewne chodziło tu o charakterystyki liczbowe. Decydującym bowiem elementem dla zadań statystyki rolniczej jest to, co Autor podaje jako tworzenie zbioru metod badawczych, a co może jest zbyt wąskim ujęciem, ponieważ kładzie nacisk na dobór i klasyfikację metod, zamiast na wypracowywanie i doskonalenie metod i zasad ujmowania zjawisk w rolnictwie. Można mieć wątpliwość, czy i o ile samo tworzenie zbioru liczb, dokonywane w trybie administracyjnym stanowi zadanie dla nauki statystyki.

Analogiczna trudność występuje przy ujęciu przedmiotu badań. Wg Autora „przedmiotem badań statystyki rolniczej są wszelkie zjawiska związane z procesem wytwarzania surowców pochodzenia rolniczego.” I tu można postawić pytanie, czy takie sformułowanie przedmiotu odnosi się do statystyki rolniczej w tym pierwszym czy drugim tego słowa znaczeniu. W tym przypadku chodzi mi jednocześnie poza tym o zwrócenie uwagi na inne zagadnienie, mianowicie dotyczące zakresu badanych zjawisk. Autor kładzie nacisk na badanie „wszelkich zjawisk” Tu, wydaje mi się można wyróżnić dwa istotne aspekty. Jeden dotyczy

wypracowywanych metod nadających się do badania wszelkich zjawisk, jak również kompetencyjnych uprawnień instytucji statystycznych, które potencjonalnie mogą dotyczyć również wszelkich zjawisk w rolnictwie. Drugi aspekt, to faktycznie realizowany zakres badań statystycznych, który obejmuje tylko niektóre najważniejsze zjawiska, ale tak dobrane, że całość ich daje pewien zamknięty logicznie zwarty system statystyki rolniczej, możliwie najlepiej i najpełniej zaspokajający potrzeby polityki społeczno-gospodarczej. Jeśli próbować w ten sposób ująć przedmiot i zakres statystyki w tym drugim słowa znaczeniu, to wynikają stąd określone konsekwencje. Po pierwsze, statystyka musi spełniać określone funkcje społeczno-gospodarcze a zakres jej i zadania muszą być dostosowane do potrzeb systemu gospodarczego obowiązującego w danym kraju. Po drugie, jeśli tak, to dalszym istotnym zadaniem statystyki rolniczej jako metodyki staje się opracowanie tak właśnie rozumianego systemu statystyki rolniczej. A wreszcie, przedmiotem statystyki rolniczej jako metodyki staje się nie tyle badanie zjawisk, ile wypracowywanie i ustalanie kryteriów, zasad doboru, mierników ujmowania zjawisk oraz systemu pojęć statystycznych, adekwatnych pojęciom ekonomiki społecznej i rolniczej.

Zgodnie z rozumieniem statystyki rolniczej jako metodyki, Autor rozróżnia ogólną i szczegółową metodyką badań statystycznych. Pod pojęciem metodyki ogólnej rozumie „klasyfikację i omówienie naukowych sposobów poznawania zbiorowości rolniczych i określenie specyficznych właściwości poszczególnych metod, przede wszystkim na etapie obserwacji poznawanych zjawisk”. Natomiast szczegółowa metodyka statystyki rolniczej obejmuje „zagadnienia technicznych sposobów realizacji badań i ustalenie odpowiednich mierników”. W obu tych ujęciach szczególnie nacisk został położony na metody stosowane na etapie obserwacji i gromadzenia danych, odsuwając jak gdyby na dalszy plan zagadnienie metod na pozostałych etapach dochodzenia statystycznego. Odnosi się wrażenie, że Autor natknął się tu na pewną trudność, która polega na rodzaju i zakresie metod uwzględnianych w tego typu podręcznikach. Wynika to już choćby ze stwierdzenia, że na etapie analizy szczególnie niezbędna jest znajomość nowoczesnych metod matematycznych i statystyki matematycznej. Wprawdzie jednocześnie dodaje, że ta znajomość jest już potrzebna i na etapie projektowania badania, ale z pewnością nie w takim zakresie jak na etapie analizy. Można by z tego sądzić, że Autor jak gdyby zakłada u czytelników znajomość elementarnych podstaw statystyki matematycznej. Taki wniosek jest słuszny tylko częściowo. W istocie rzeczy Autor przyjął pewne kompromisowe rozwiązania polegające z jednej strony na bardziej opisowym i łatwo przystępnym ujęciu tekstu, z drugiej zaś na znacznym rozbudowaniu aneksu, włączając doń jako metody analizy najważniejsze wzory z zakresu statystyki matematycznej. Trzeba przyznać, że w fachowej, zagranicznej literaturze podręcznikowej z tego zakresu, zresztą również u bogiej, sprawa ta jest bardzo niejednolicie traktowana.

Wymienione wyżej trudności metodologiczne zadecydowały o układzie, jak i ujęciu omawianej publikacji. Bezsprzecznie trafna jest koncepcja podziału całości materiału na dwie części, które można by określić jako ogólną i szczegółową. Wynika to z podziału statystyki rolniczej

jako metodyki na ogólną i szczegółową. W obecnym jednak układzie podział ten nie został konsekwentnie przeprowadzony i formalnie usankcjonowany. O ile część szczegółowa jest wyraźnie zarysowana w pracy i ujęta dość zwięźle i obszernie w rozdziałach V do XI a nawet XII, to część ogólna jest raczej rozproszona i mieści się zarówno w początkowych, jak i końcowych rozdziałach, a niektóre elementy i w części szczegółowej.

Niejasne jest już samo zatytułowanie rozdz. IV jako „metodyka statystycznych badań ekonomiczno-rolniczych”, skoro cała statystyka rolnicza jest metodyką, a poszczególne rozdziały są jej składowymi elementami. W związku z tym zachodzi pytanie, co powinno wchodzić w skład tej części ogólnej. Autor słusznie stwierdza, że w badaniach statystycznych należy wyróżnić następujące etapy: 1) przygotowanie badania, 2) organizację badania, 3) dokonanie obserwacji, 4) opracowanie materiału, 4) analizę i prezentację wyników. Zgodnie z tym, zakres części ogólnej powinien obejmować problematykę metodologiczną dotyczącą wszystkich etapów o tyle, o ile jest ona wspólna poszczególnym działom statystyki rolniczej. Ograniczenie się w rozdz. IV tylko do etapu obserwacji nie jest słuszne, a poza tym nie całkiem konsekwentne, bo i w obecnym ujęciu znajdujemy tu ogólne omówienie bilansów rolniczych, które odnoszą się do etapu analizy. Autor odczuwał tę lukę i dołączył dodatkowe rozdziały na końcu książki. Jeden z nich dotyczy sprawozdawczości w rolnictwie, a więc odnosi się w zasadzie do etapu obserwacji. Pozostałe trzy końcowe rozdziały dotyczą etapu analizy, przy czym bilansowanie szachownicowe zawarte w rozdz. XV jest w gruncie rzeczy rozwinięciem bilansowania prostego i nie widać powodu, dlaczego nie należałoby obu zagadnień połączyć. Pewna trudność dotyczy rozdz. XIV pt. „Zbiorniki mierniki produkcji rolnej”. O tyle o ile chodzi tu o same zasady konstrukcji mierników, to odnoszą się one do części ogólnej. W istocie rzeczy Autor omawia tu ujęcie wartości całej produkcji rolnej, a w tym przypadku rozdział ten można by zatytułować jako „ustalenie globalnej wartości produkcji” i zamieścić jako końcowy (syntetyczny) w części szczegółowej. Najbardziej wątpliwy jest rozdział ostatni XVI — programowanie, liniowe, które merytorycznie należy do statystyki matematycznej i rozwinęło się współcześnie tak dalece, że jest ujmowane w oddzielnych podręcznikach. Wydaje się, że jedynie względy techniczne zadecydowały o tym, że rozdział ten wszedł do części tekstowej, zamiast znaleźć się w aneksie, podobnie jak inne działy z teorii statystyki.

Oczywiście, sprawa układu materiału jest zawsze dyskusyjna i nie wymagałaby poruszenia, gdyby fakt pewnego rozproszenia tematyki nie pociągał za sobą ujemnych konsekwencji. Jedną z nich jest pominięcie niektórych zagadnień. Dotyczy to częściowo kontroli i weryfikacji obserwacji, a głównie zagadnień związanych z opracowaniem i grupowaniem danych oraz ich prezentacją, a więc zasadami tabelarycznego i graficznego ich przedstawiania. Wprawdzie wiele uwag w odniesieniu do tych spraw znajduje się w części szczegółowej, ale ze względu na charakter publikacji, ujęcie ich w sposób systematyczny i wyczerpujący byłoby bardziej celowe. Drugim niepożądanym następstwem jest zakłócenie właściwych proporcji w ujęciu niektórych partii.

Niewątpliwie część szczegółowa bardziej dominuje nad ogólną. Ale np. sprawozdawczości, która aktualnie w badaniach statystycznych bynajmniej nie zajmuje przodującej roli, poświęcono znacznie więcej miejsca niż innym metodom gromadzenia danych. Są to już jednak sprawy drugorzędne. Sądzę, że przy następnym wydaniu podręcznika, skoro zasadniczy zrab układu i zakresu jest ustalony i przemyślany, Autorowi będzie łatwo przejrzeć całość materiału i dokonać pewnych przegrupowań i wypełnienia drobnych luk, bądź uzupełnień. Pożądane też byłoby w następnym wydaniu zamieszczenie wykazu literatury charakteryzującej przede wszystkim polski dorobek z zakresu statystyki rolniczej, który jest poważny i ma już swoją długą historię.

Przytoczone wyżej uwagi nie umniejszają wartości podręcznika jako całości. Jak wspomniałem, jest to pierwsza próba opracowania pełnego podręcznika statystyki rolniczej w Polsce. Autorowi udało się ująć i przedstawić zwarty system statystyki rolniczej aktualnie obowiązującej w kraju i dostarczyć cennej pomocy nie tylko dla studentów i pracowników służby statystycznej, ale również dla licznej dziś rzeszy pracowników naukowych, jak i innych osób zajmujących się zagadnieniami rolnictwa. Publikacja powinna się przyczynić również do udoskonalenia systemu statystyki rolniczej, która niewątpliwie należy do najtrudniejszych działów statystyki stosowanej w ogóle.